

Ceny druku

Biblioteka Jagiellońska  
Prakom

## SŁOWO POLSKIE

na prowincji

z przesyłką pocztową M. 3.000

Za granicą . . . . M. 4.500

Cena  
pojedynczego numeru  
we Lwowie  
i na prowincji:

120 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni  
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rekopisów nadstawanych nie zwraca się.

poniedziałkowe

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.560.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowo Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Mejbaum.

## Przedstawiciel Polski o konferencji rozbrojeń.

Moskwa. (PAT.) W dniu dzisiejszym przewodniczący delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową ks. Radziwiłł, w wywiadzie udzielonym dziennikarzom oświadczył między innymi, co następuje:

Rząd polski chętnie przyjął zaproszenie na konferencję i ma nadzieję, że rezultaty konferencji będą krokiem naprzód w kierunku utrwalenia pokoju w Europie. Musimy domagać się praktycznego i odpowiadającego rzeczywistości potrzebom traktowania zagadnień, jakie mają być rozwiązane. Posiadamy za sobą bogate doświadczenie z Ligi Narodów.

W pracy nad projektem rozbrojenia, musimy widzieć przed sobą zawiązaną sytuację we wschodniej Europie. Sytuacja wymaga załatwienia jeszcze wielu spraw. W tych warunkach praca nie będzie łatwa. Może ona być użyteczną, jeżeli się ją pozbawi charakteru obciążonego na stworzenie niczem nie uspra-

wiedlonej iluzji, która ujawnia się w opinii publicznej Europy. Analiza, która spowodowała konieczność zwołania konferencji, doprowadza do wniosku, że w celu wzmocnienia pokoju, bezwzględnie potrzebne jest rozstrzygnięcie także innych zagadnień, oprócz sprawy rozbrojenia, zagadnień politycznych i technicznych, w całym znaczeniu tych słów.

Dopóki każda próba podjęta przez państwa, graniczące z republiką sowiecką, a mających na celu nawiązanie normalnych stosunków handlowych, konsularnych i innych, pozostanie bez określonego rezultatu, stworzenie warunków pokojowych będzie utrudnione. Chcę nie nadzieję, że konferencja wytworzy atmosferę, która przyczyni się do uregulowania wzajemnych stosunków między państwami biorącymi udział w konferencji, a sądzę, że wchodząc na tę drogę, praca, którą podejmujemy, przyniesie korzyść całej Europie.

## Nota Kowna do Rady Ambasadorów.

Kowno. (PAT.) W ubiegłym tygodniu litewskie ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do Rady ambasadorów notę w sprawie umiędzynarodowienia Niemna i w sprawie uznania Litwy de iure. W nocie wyrażono zapatrywanie, że niewykonanie punktu traktatu wersalskiego dotyczącego uregulowania granicy wschodniej państwa polskiego, upoważnia Litwę do mezzgodzenia się na umiędzynarodowienie Niemna.

Kowno. (PAT.) Jako kandydatów na prezydenta, republiki litewskiej wymieniają: Stulgińskiego, Galwanouskasa i Naruszewicza.

Kowno. (PAT.) Litewski minister skarbu Petrušis, wyraził wobec dziennikarzy zapatrywanie, że obecne przesilenie z powodu wprowadzenia waluty litowej, nie jest właściwie przesileniem handlowym, lecz przesileniem aparatu handlowego. Kupcy litewscy, którzy znali tylko własny rynek zbytu i rynek niemiecki, muszą przygotować swój aparat do handlu z krajami o wysokiej walucie. Minister zapowiedział wreszcie, że z dniem 1 stycznia 1923 rząd litewski zamierza wprowadzić podatek dochodowy od przedsiębiorstw handlowych.

## Z obrad w sprawie wschodniej.

UCHWAŁY WŁOSKIEJ RADY MINISTRÓW STRÓW — O KAPITULACJE TLRECKIE.

Paryż. (PAT.) Według informacji „Matina“, włoska Rada ministrów miała powziąć następujące uchwały: 1. Włochy w stosunku do Turcji będą uprawiały tę samą politykę, co Anglia i Francja. 2. Jednolity front sprzymierzonych będzie miał w razie potrzeby także charakter wojskowy. 3. Włochy będą żądały poszanowania traktatu zarówno w stosunku do Turcji jak i co do zasady równouprawnienia trzech mocarstw sprzymierzonych. 4. Włochy będą popierały żądania Rosji co do wzięcia udziału przez Rosję we wszystkich dyskusjach konferencji lozańskiej, oraz zgodzą się na to, aby ewentualny traktat był podpisany także przez delegację sowiecką, co jednakże nie będzie równoznaczne z uznaniem Rosji sowieckiej de iure.

Lozanna. (PAT.) Komisja dla spraw regimie zagranicznego Turcji, zajmowała się systemem kapitulacji. W dyskusji Garrone podniósł, że z punktu widzenia historycznego, kapitulacje są dwustronnym kontraktem. Turcja potrzebuje do życia i rozwoju pomocy obcych obywateli, którzy znowu ze swej strony żądają gwarancji.

Ismet pasza oświadczył, że kapitulacje są, nawzajem bez znaczenia, skoro zniesiono je w r. 1914. Narod turecki nie zgodzi się na powrót do kapitulacji ani też na żaden mały nazwany system, któryby kapitulacje oznaczał. Dacret i Curzon domagali się systemu, któryby zastąpił kapitulacje odnośnie do gwarancji. Hałassi radził Turcji, aby była cierpliwa, przytaczając jako przykład Japonię, która podjęła kapitulację, i dopiero po dwudziestu latach przystosowała się do nowego świata.

Komisja postanowiła utworzyć trzy podkomisje, których zadaniem będzie zbadać statut w sprawie cudzoziemców z każdego punktu widzenia.

Lozanna (PAT.) Dziś odbyło się wspólne śniadanie delegacji sowieckiej i tureckiej.

Lozanna. (PAT.) Szwajc. Ag. Wczoraj popołudniu zebrała się subkomisja finansowa. Ponadto odbyło się posiedzenie subkomisji dla spraw wymiany ludności, dla spraw celnych, gospodarczych. Subkomisja finansowa omawiała sprawę podziału ujęć wojennych i zwrotu kosztów okupacji.

## Proces przeciw ks. Andrzejowi w Atenach.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ z Paryża: „Intransigent“ otrzymał wiadomość z Aten, że proces przeciwko ks. Andrzejowi, który miał się rozpocząć w poniedziałek, został przyspieszony i rozpoczął się już w sobotę. Rząd grecki przyspieszając proces, pragnął uniknąć interwencji zagranicy. Wedle „Temps'a“ wiadomość ta wywołała burzenie w stołecach europejskich. Ks. Andrzej jest spokrewniony z dworem madryckim i londyńskim przez żonę swą księżniczkę Babenberską. Dzienniki wyrażają zdanie, że rząd francuski polecił swojemu przedstawicielowi w Atenach, aby przyłączył się do krajów, które będą zmierzały do uratowania życia ks. Andrzeja.

Ateny. (PAT.) Proces przeciw ks. Andrzejowi rozpoczął się dziś rano przed Radą wojenną w gmachu parlamentu. Audytorjum składało się głównie z oficerów i dziennikarzy. Ks. Andrzej odpowiadał z wielkim wzruszeniem na pytania, stawiane przez przewodniczącego Rady wojennej. Ks. Andrzej oskarżony jest, że jako dowódca korpusu armji, nie zastosował się do rozkazu wydanego przez generalissimusa, co spowodowało klęskę. Świadek pułkownik Saranis, za stępną szefa sztabu generalissimusa Papulasa, stwierdza, że Papulas wydał księciu rozkaz, aby przeszedł do ataku celem odciążenia trzeciego korpusu. Ks. Andrzej uznał, że taki atak jest niemożliwy z powodu obronnych prac, przeprowadzonych przez nieprzyja-

ciela. Pułk. Saranis zapewnia, że gdyby ks. Andrzej był wykonał rozkaz, bitwa pod Sakarią byłaby się zakończyła wygraną. Ks. Andrzej zagroził podaniem się do dymisji.

Ateny. (PAT.) Ks. Andrzej został skazany na pozbawienie stopnia wojskowego i stałe wysiedlenie.

Ateny. (PAT.) Wyrok, skazujący ks. Andrzeja na utratę stopnia wojskowego i wieczyste wygnanie, został powzięty jednomyślnie. Księcia uznano winnym nieposłuszeństwa i opuszczenia posterunku wobec nieprzyjaciela. Jako okoliczność łagodzącą uznano niedoświadczenie w operowaniu wielkimi jednostkami bojowymi.

Paryż. (PAT.) „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że poseł grecki Koronilas, z powodu wykonanych ostatnio wyroków śmierci w Atenach, podał się do dymisji.

Ateny. (PAT.) Havas. Wiadomość o aresztowaniu Dusmanisa, nie została do ychczas potwierdzona.

Paryż. (PAT.) Lord Curzon upoważnił przedstawiciela Biura Reutersa do oświadczenia, że od czasu wiadomości o straceniach w Atenach, nie widział Venizelosa. Wiadomości o konferencjach między lordem Curzonem a Venizelosem są nieprawdziwe.

Lozanna. (PAT.) Dzienniki zaprzeczają pogłoskę, jakoby Venizelos wyjechał do Grecji.

## Przed zjazdem premierów.

Bordeaux. (PAT.) „Petit Parisien“ podaje, że rząd francuski przygotowuje się systematycznie do zebrań „premierów w Londynie. Wszysko wskazuje na to, że narady w Londynie w dniu 9. grudnia mają być wyjątkowo precyzyjne. Zdaje się, że rząd francuski przygotowuje nie tylko ogólny pogląd co do odszkodowań, ale i szczegółowy plan. Prace w tym kierunku prowadzi się w ministerstwie spraw zagranicznych francuskim, w delegacjach francuskich, oraz w przedstawicielstwach Francji za granicą.

Leafield. (PAT.) W sprawie zbliżającej się konferencji premierów w Londynie, „Observer“ pisze, że konferencja będzie miała daleko idące następstwa, od których zależy przyszłość Europy i Azji. Co do odszkodowań musi być z punktu praktycznego określone minimum, które Niemcy zapłacić muszą pod naciskiem zjednoczonych sił, gdyż inaczej Francja byłaby zawiedziona w swych oczekiwaniach.

## Clemenceau w Ameryce.

Bordeaux. (PAT.) Clemenceau przyjechał w sobotę do St. Louis. W niedzielę udaje się do Richmond gdzie imieniem rządu francuskiego podziękuję Stowarzyszeniu kwaków za pomoc udzieloną Francji na rzecz zniszczonych obszarów.

St. Louis. (PAT.) Clemenceau wygłosił tu mowę, w której zaprzeczył, jakoby Francja pożyczala pieniądze w Stanach Zjednoczonych dla celów imperialistycznych. Francja pożyczala pieniądze, aby w dalszym ciągu walczyć w wspólnej sprawie. Dzisiaj Francja ponosi wielkie wydatki, konieczne na odbudowę kraju. Francja będzie mogła uiścić się z długów, gdy Niemcy zapłacą odszkodowanie. Clemenceau wyraził zadowolenie, że żaden dziennik nie zaprzeczył twierdzeniu, iż Francja musi bronić swych granic. Dalej podniósł, że traktat wersalski jest prześlaknięty duchem Ameryki, i że Ameryka powinna w dalszym ciągu interesować się Europą. Trzy tysiące słuchaczy przyjęło mowę Clemenceau'a owacyjnie.

## POWSTANIE W TRACJI ZACHODNIEJ.

Scfja. (PAT.) Bułg. Ag. tel. donosi: Dzienniki podają szczegóły o ruchu powstańców w Tracji zachodniej. Według doniesienia tych dzienników, bandy utworzone z miejscowej ludności, starły się kilkakrotnie z regularnym wojskiem greckim. Rząd bułgarski wydał energiczne zarządzenia celem ochrony granicy.



Inżynier JÓZEF JASKÓLSKI.

## Bilans płatniczy a waluta.

Sprawy walutowe interesują obecnie wszystkich, gdyż cnota waluta Europy Środkowej jest jedną z poważniejszych przyczyn różnych bolączek społecznych i dlatego wszechstronne wyjaśnienie tej zawilej kwestji nie jest rzeczą obojętną.

Bilans płatniczy jest pojęciem szerszym od bilansu handlowego i dlatego trzeba zacząć od tego ostatniego.

Bilansem handlowym danego państwa, pojmowanego jako samoistna jednostka gospodarcza, nazywa się zestawienie ilości i wartości przywiezionych i wywiezionych wszelkich towarów przez granicę tego państwa. Pod towarami w powyższym znaczeniu rozumie się wszelkie dobra materialne, jako to: gotowe wyroby, półfabrykaty, surowce, zboże i inne wytwory rolnicze, zwierzęta żywe i bite itd. z wyjątkiem jednak kruszców szlachetnych (złota i srebra) w sztabach i monetach, które rejestruje się osobno. Odpowiednich dat statystycznych dostarczają urzędy celne i frachty kolejowe, rzeczne i morskie. Oczywiście rzecz, że statystyka obejmuje tylko handel legalny, natomiast kontrabanda uchyla się od niej, ale wpływu jej nie należy przeceniać, bo stanowi ona tylko cząstkę handlu legalnego. Jeżeli wartość wywozu towarów przewyższa wartość przywozu, to bilans handlowy danego państwa nazywa się czynnym, albo aktywnym, w przeciwnym razie — biernym, albo pasywnym.

Bilansem płatniczym nazywa się ogół wszystkich wogóle dochodów i rozchodów danego państwa w stosunku do zagranicy. Należą tu w pierwszym rzędzie należności za przywiezione i wywiezione towary, a więc wszystkie pozycje bilansu handlowego. Dalszymi składowymi częściami bilansu płatniczego są wydatki, jakie państwo, względnie jego obywatele, ponosi za frachty morskie za przewóz swoich towarów na cudzoziemskich okrętach, za swoją dyplomację zagraniczną, turystykę, odsetki od publicznych i prywatnych pożyczek zagranicznych, dywidendy od zagranicznych kapitałów, ulokowanych w krajowym przemyśle, handlu, bankach, towarzystwach ubezpieczeniowych i transportowych kapitały wywiezione z kraju przez emigrantów etc.

Wszystkie podobne zobowiązania danego państwa względem zagranicy pogarszają jego bilans płatniczy. Natomiast, jeżeli jakiś kraj ciągnie dochody od zagranicy z podobnych źródeł, to te dochody polepszają bilans płatniczy. Jeżeli wszystkie wogóle dochody od zagranicy przewyższają wypłaty na zagranicę, to bilans płatniczy państwa jest czynny, albo aktywny, w przeciwnym razie — bierny, względnie pasywny. Dlatego zdarza się, że przy czynnym bilansie handlowym ogólny bilans płatniczy danego państwa może być biernym i odwrotnie.

Z reguły narody istotnie bogate, tj. mające znaczne dochody przeciętne na głowę ludności, jak Anglicy, Francuzi i Niemcy, miały przed wojną bilanse handlowe bierny, a bilanse płatnicze czynny i odwrot-

nie narody biedne miały bilanse handlowe czynny, a bilanse płatnicze bierny.

Klasycznym przykładem tego ostatniego wypadku jest Rosja i cyfrowo dane z jej stosunków ekonomicznych najlepiej wyjaśniają powyższe ogólne tezy i są pouczające jeszcze i z tego powodu, że ilustrują rolę poszczególnych składowych czynników bilansu płatniczego, które powierzchowna opinia publiczna skłonną jest lekceważyć.

Ogólna wartość wywozu rosyjskiego, głównie zboża, stała i znacznie przewyższała wartość przywozu towarów i przeciętna różnica na korzyść Rosji w latach 1908—1912 wynosiła rocznie po 756 milionów marek, a więc rosyjski bilans handlowy był wysoce czynny. Z powodu jednak niedostatecznego tonażu własnej floty handlowej i wielkiego zadłużenia Rosji musiała skłacać zagranicy haracz w milionach marek z następujących tytułów:

1. Odsetki i raty amortyzacyjne od pożyczek państwowych 594.
2. Odsetki od prywatnych i komunalnych pożyczek zagranicznych i dywidendy od kapitałów zagranicznych, ulokowanych w rosyjskich bankach, fabrykach, towarzystwach ubezpieczeniowych i transportowych (kolejach) 432.
3. Należności frachtowe zagranicznym okrętom za obrót towarowy między Rosją i zagranicą 194.
4. Roczne wydatki zagraniczne rosyjskich turystów, chorych i bogaczy 216.
5. Wydatki skarbu na dyplomację zagraniczną 55.
6. Nie dające się określić, ale bardzo znaczne kapitały wywołane corocznie z kraju przez setki tysięcy emigrantów.

Suma powyższych 5-ciu pozycji wynosi 1404 milionów marek, a zatem deficyt rosyjskiego bilansu płatniczego sięga 648 milionów marek i jest wysoce bierny. Różnice międzynarodowych bilansów płatniczych muszą być periodycznie regulowane złotem w gotowej monecie krajowej lub w bryłach i sztabach surowego złota. Innych sposobów regulowania wzajemnych zobowiązań obrotu międzynarodowego nie uznają od czasu prawie powszechnego zaprowadzenia waluty złotej. W ten sposób zapas złota wrażliwy u narodów z czynnym bilansem płatniczym i zmniejsza się w tych państwach, które mają bilanse płatnicze bierny. Najlepszym dowodem powyższego twierdzenia jest fakt, że Stany Zjednoczone zgromadziły u siebie po wojnie około 60 proc. całego światowego zapasu złota monetarnego.

Cóż jednak mają robić narody, które mają mało złota na spłatę swoich zobowiązań zagranicznych, wywołanych z biernego bilansu płatniczego?

Są tylko dwie możliwości.

1. Stopniowe wyzbywanie się złota, co pociąga za sobą przejście z waluty złotej na papierową, która ulega deprecjacji i przez to niejako automatycznie zmniejsza deficyt bilansu płatniczego, gdyż ubożający naród musi ograniczać swoje wydatki zagraniczne.

2. Deficyt bilansu płatniczego, który z natury rzeczy składa się z krótkoterminowych zobowiązań, pokrywa się z zagranicznych pożyczek długoter-

nowych. Ten sposób wprowadził powiększa coroczne deficyty bilansu płatniczego o nowe odsetki, ale pozwala na utrzymanie w kraju jedynie racjonalnej złotej waluty.

Ten to właśnie sposób stosowała u siebie Rosja od chwili zaprowadzenia złotej waluty tj. od r. 1897 aż do wojny. W przeciwnym razie musiałaby dawno zaprzesać wymiany banknotów na złoto, zeromondyzony zapas, którego wystarczyćby jej zakądś na kilkoletnie regulowanie swoich corocznych deficytów bilansu płatniczego. Zrównoważony budżet państwowy zasadniczo nie ma nic wspólnego z bilansem płatniczym. Pierwszy jest sprawą wewnętrzną między skarbnicą państwa i jego obywatelami-podmiotkami drugi zaś jest stosunkiem finansowym między jednym narodem, a wszystkim innymi.

Ale jest to twierdzenie czysto teoretyczne, gdyż trudno wyobrazić sobie karmienie narodu bogatego z kiepską skarbnicą państwową. Bogactwo narodu jest ostatecznym rezultatem wszystkich jego urządzeń prawnych, politycznych i ekonomicznych. Jest dowodem na rozum narodu, a przecież mądry naród nie ścierpałby nieporządkowanych swoich finansów, zwłaszcza jeżeli ma środki po temu.

Datkę możliwszą jest druga ewentualność, że naród może mieć zrównoważony budżet, a bierny bilans płatniczy, co często zdarzało się w państwach despotycznych, w których rząd na zaspokojenie swoich potrzeb wyciska ostatni grosz z niedolnych poddanych.

Najgorszą jest sytuacja narodu z biernym bilansem płatniczym i deficytowym budżetem, w jakiej myśmy i my znajdujemy się. W tym wypadku pierwszym stopniem poprawy sytuacji jest zrównoważenie budżetu, a dopiero potem może nastąpić i równowaga bilansu płatniczego, która będzie owocem długich i mozolnych wysiłków całego narodu.



Ozas odnowić  
przedpłatę  
na grudzień!



NADESLANE

Ostatnie Nowości na kostjomy i suknie damskie  
w olbrzymim wyborze poleca  
**FIRMA Antoni Uwiera**  
Lwów — ulica Halicka 10. 4277

JACK LONDON.

## „Yah! Yah! Yah!”

(Ciąg dalszy.)

Długo łamałem sobie głowę i pojąć nie mogłem jakim sposobem dzieje się to, że sześć tysięcy ludzi ulega niewolniczo tej zasuszonej, tyranizującej ich mumi. Wydawało mi się niewiarygodnym, że dościsną tubylcy nie zgładzili. A jednak nie byli tchórzami ci mieszkańcy wysp Polinezji. Ludzie to byli rośli, silni, kochający się w wojennym rzemiośle. Na rozległym emmentarzu wyspy, u sóp licznych mogił, były zawieszane relikwie, świadczące o dzikiej i krwawej historii tego ludu. Lance, dzidy, noże, żelazem kute wiosła, harpuny, karabiny, szpady, nawet kawałki wyrobów mosiężnych z szesnastego stulecia potwierdzały tradycję o dawno już przedsięwziętych wyprawach Hiszpanów w te strony.

Okręt za okrętem przepadał bezpowrotnie gdy tylko zawinął do niegościnnych brzegów Oolongi. Niewięcej jak trzydzieści lat temu, wielka łódź żaglowa Blennerdale, poławiająca wieloryby schroniła się dla naprawy między laguny Oolongi i więcej już nigdy stamtąd nie wróciła. W ten sam sposób zginął okręt Gaskot wraz z całą załogą, który wybrał się tu na poszukiwanie drzewa santalowego. Wielka łódź francuska, zwana Loulou, gdy tylko zbliżyła się do wyspy została przez dziką horde przyholowana do brzegu i roztrąskana w kawałki. Mała garska żaglowa, wraz z kapitanem okrętu, cudem tylko dopadłszy czółna, umknąć zdołała. I wszystkie te nazwiska zaginionych okrętów, żaglowców, i łodzi różnej pojemności, dostarczały sporo materiału do ciekawych kronik. Wzmianki o nich wszystkich, znalazłem

można w szczegółowym spisie w South Pacific Sailing Directory. Ale że była tam jeszcze jedna nieprawdopodobna historia, niespisana, o tem dowiedziałem się dopiero później. Tymczasem w dalszym ciągu stawiałem sobie w największym zdumieniu pytanie, dlaczego sześć tysięcy dzikich, boi się jednego, zdegenerowanego szkockiego despoty.

Pewnego rozpaczliwie gorącego popołudnia siedziałem na werandzie z Mc Allistrem, podziwiając mieniącą się w słońcu wszelkimi barwami, lagunę. Pas ziemi, sto metrów szeroki i cały pokryty palmami dzielił nas od wybrzeża, o które powrotne fale rozbiły się rozgłośnie. Upał był wprost nie do zniesienia; znajdowaliśmy się bowiem na 4-tym stopniu szerokości geograficznej, i słońce padało prosiopadle na nasze głowy. Nie było najmniejszego powiewu. Pora południowo-wschodnich wiatrów już się skończyła, a północno-zachodni monsun jeszcze nie zaczął wiać.

— Nie można tańczyć gorzej, jak ci potępiłcy — zawyrokował w mięszanem narzeczu Mc Allister. Zdarzyło mi się bowiem nadmienić, że Polinezyjczycy tańczą ładniej, niż Papuasi, czemu się mój towarzysz gwałtownie sprzeciwił, dla żadnej innej racji, jak dla wrodzonej przekory. Zbyt było gorąco, by się zapuszczać w dysputę; nie zatem nie odpowiedziałem. Coprawda nigdy nie widziałem jak tańczą mieszkańcy Oolongi.

— Przekonam cię o tem zaraz, — podjął uparcie Mc Allister, skinąwszy na młodego murzyna z Nowego Hanowru, który spełniał w tym domu funkcje kucharza i głównego zarządcy.

— Hej chłopcze! Skoczycie mi natychmiast po króla wyspy, by stawił się przedemną.

Murzyn pospieszył wykonać rozkaz i po chwili zjawił się pierwszy minister króla, przerażony, bezradny, starający się wytłómaczyć nieobecność króla, który śpi i zakazał się budzić.

— Król on dużo mocno chłonicie spać, — bełkotał w typowym heche-de-mer pierwszy minister króla.

Słyszac to, Mc Allister popadł w taką wściekłość, że murzyn nie namyślając się długo pomknął jak strzała z zamiarem sprowadzenia króla, za wszelką cenę. Wspaniała ci dwaj tworzyli parę; szczególnie król, który musiał mieć co najmniej sześć stóp i trzy cale wysokości. Jego orle rysy przydominały żywo niektóre piękne typy Indian z Ameryki Północnej. Wydawał się stworzonym, by rządzić i władać. Oczy jego błyszczały niezwykłym ogniem, gdy pokornie na pozór słuchał rozkazu Mc Allistera. Rozkaz ten oznajmiał mu, by natychmiast sprowadził dwustu najlepszych tancerzy i tyleż tancerek z całej wsi. I ci nieszczęśliwi musieli tańczyć, dwie całe, śmiertelnie długie godziny, pod nieprawdopodobnie prężącymi promieniami słońca! Nie kochali go za ten taniec, to pewne, ale on mało sobie z tego robił. Wkrocie pozwolił im odejść, łącząc ich i nasmiwając się z nich.

Niekwestionowana służalczość tych silnych ludzi wobec jednego marnego człowieka, była wprost odrażająca. Co za zagadka tkwiła w tem wszystkim? Coraz i coraz więcej zdumiewałem się, a choć miałem ustawiczne przykłady terroru, jaki rozsiewał dokoła mój gospodarz, w niczem rąbka tajemnicy uchylić nie zdołałem.

Zdarzyło mi się raz, znaleźć wspaniałą parę muszli u jednego z murzynów. W Sydney, danoby za nią bez wątpienia pięć funtów. Ja ofiarowałem sto pięćdziesiąt paczek tytoniu właścicielowi, który zdał trzysta. Kupno nie przyszło do skutku, a gdy opowiedziałem przypadkowo o tym fakcie Mc Allisterowi, posłał w tej chwili po handlarza i kazał mu oddać mi owe muszle za pięćdziesiąt paczek. Murzyn przystał natychmiast na tę zapłatę i wydawał się nawet uszczęśliwiony, że tylko na tem się skończyło.

(C. d. n.)



# Wiadomości bieżące.

Lwów, 4 grudnia

## TEATR WIELKI

Poniedziałek 4 grudnia o godz. 7. „Dzieci ziemi”, sztuka w 3 aktach Rittnera.

Wtorek 5. grudnia o godz. 7. „Coppelia”, balet w 3 aktach Delibes.

## TEATR MAŁY.

Poniedziałek 4 grudnia o godz. 7. „Sublokator-ka”, krotkowiła w 3 aktach Siedleckiego

## TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 4 grudnia o godz. 7. „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Wtorek 5. grudnia o godz. 7. „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

— Św. Mikołaj przybędzie do Kasyna i Kola It-art. we wtorek dnia 5 grudnia 1922. Zabawa dla małych dzieci rozpocznie się o godz. 6 wieczorem — dla starszych dzieci z uderzeniem godz. 9 wieczorem. — Lista wyłożona w Seheriarjacie. Z kioniki prowincjonalnej.

— Św. Mikołaj rozda podarki w Sokole II. w dniu 5 grudnia b. r. dzieciom o godz. 5-tej, zaś starszym o godz. 8-mej wieczorem.

— Rocznicę śmierci Adama Asnyka. W roku bieżącym upływa 25 lat od śmierci Adama Asnyka. Zarząd Główny TSL. czcąc pamięć swego założyciela i pierwszego prezesa obchodzi tę rocznicę we czwartek dnia 7 grudnia br. W dniu tym odbędzie się o godz. 12 w południe w kościele Archikatedralnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Adama Asnyka, zaś wieczorem o godz. 7 w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie dawno nie granej we Lwowie komedii A. Asnyka „Bracia Lerche”.

— Koncert jubileuszowy „Echa” z okazji 35-letniego istnienia. odbędzie się dnia 5 grudnia b. r. w sali Towarzystwa muzycznego zupreżymym współudziałem Dyr. M. Schysa, członka założyciela iR. Cyganika. Na koncercie wykonane zostaną utwory konkursowe z r. 1922 pod kierownictwem Dyr. Jana Raveła. — Wspólna próba przedkoncertowa z utworu A. Münchheimera odbędzie się dnia 4 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu „Echa”.

— Z powodu zasp śnieżnych został wstrzymany z dniem 30 listopada b. r. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Sokolniki—Sianki linii Lwów—Sianki.

— Książnica TSL. we Lwowie. Towarzystwo Szkoły Ludowej zorganizowało przed wojną Książnicę TSL., która dostarczała zdrowej lektury szerokim warstwom czytelników z najrozmaitszych sfer mieszłańców Lwowa. Księgozbiór, zawierający przeszło 20.000 tomów, kompletowany stale drogą darów czytelników, wydawców, oraz drogą zakupu wraastał i dawał nadzieję, że Książnica stanie się poważnym ogniskiem dla czytających sfer miasta. Wojna wyrządziła duże szkody. Szereg dzieł zaginał, inne przez używanie zniszczone nie mogły już dalej służyć. W lipcu br. zamknięto Książnicę dla uporządkowania i naprawy w miarę możliwości Towarzystwa — szkód, przez wojnę wyrządzonych. Jest jednak usilnem staraniem Związku Okręgowego TSL., by od Nowego roku czytelnicy oddać do użytku publiczności i dlatego zwracamy się do społeczeństwa polskiego z prośbą o pomoc przez dary w książkach, a do dawnych czytelników z ponownym apelem o zwrot wy pożyczonych książek. Wszelkie dary w książkach przyjmuje Książnica — ul. Fredry 3 parter, w godz. od 10—12 i od 16—19.

— Zmiany w uposażeniu wojskowych. Począwszy od 1 listopada br. oficerowie będą dostawali dla swych pasierbów dodatki takie, jak dla dzieci własnych. Zapomogi na wpisowe będą wypłacane dla dzieci oficerów do 24 roku życia a nie jak dotychczas do 21. Dodatek do pensji listopadowej w wysokości 70 proc. pensji październikowej wypłacony będzie również z pensją grudniową a o ile wzrost drożyzny znacznie się podniesie, to prawdopodobnie wzrośnie równomiernie wysokość procentu. Jak z miarodajnych źródeł donosi „Polska zbrojna” w drugiej połowie grudnia należy oczekiwać wypłaty dodatku świątecznego.

— Skazanie asyistentki pocztowej. W sądzie okręgowym karnym odbywała się przez trzy dni rozprawa przeciwko b. asyistentce pocztowej Julii Ederówniej, Ukraince, oskarżonej o nadużycie władzy urzędowej i sprzemiewierzenie około 1 miliona marek przez zlikwidowane i pobranie cudzych przekazów. Na ławie zasiadała również 16-letnia siostra jej Marja, która w jednym wypadku na podstawie fałszywej legity-

macji pobrała pieniądze na cudzy przekaz. Wczoraj o godz. 11 w poł. r. Göttinger ogłosił wyrok, skazując Julię Ederównę na 5 i pół lat ciężkiego więzienia, obostrzonego twarłem lozem co miesiąc. Siostrę jej uwolniono od winy i kary. Młoda ta dziewczyna padła również ofiarą jakiejś tajnej organizacji ukraińskiej, której ofiarowała skradzione pieniądze, gdyż jak zeznali świadkowie, sama nic z tego nie otrzymała, żyła aż nadto skromnie. Kto krzytał z tych pieniędzy oskarżona nie chciała zdradzić.

1. Oblawa policyjna w Pasażu Mikolascha. Pasaż ten stał się w niedziele rojowiskiem, gromadzącem nieprzeliczone tłumy, między którymi uwilają się rozmaite poderzane osobniki, żerujące po kieszeniach i tworzące pod szklanym stropem miejsca zbornie dla zbrodniczych często poczyni. Roowisko to godzinami kłębi się po pasażu, tamując komunikację — to też policja urządziła wczoraj wielką obławę w tym zamieszaniu, aby z mełw wyłowić poszukiwanych nieraz kandydatów czy kandydatki do hotelu przy ul. Jachowicza. Pod kierunkiem asp. Konarskiego, służy oddział policji zamknął wejścia do pasażu i przeprowadził sesję rewizji papierów. Część osób puszczono z miejsca, a około 150 osób sprowadzono do komisariatu V, gdzie spisano z niemi protokół. Z przystawionych przytrzymano kilkadziesiąt osób, za którymi policja poszukiwała. Być może, że po wczorajszej obławie atmosfera pasażowa oczyści się nieco.

1. Znaczna kradzież w hotelu. M. Styrtta, dostawca wojskowy z Radziwiłłowa, zamieszkał w hotelu „Lazarus” przy ul. Legionów a wychodząc rano na miasto, powierzył właścicielowi hotelu, Markusowi, 2 miliony 800 tys. mk. celem przechowania. Gdy wieczorem zgłosił się po odbiór pieniędzy — Markus oświadczył mu, że pieniądze, przechowane w stole'u, przez nieznanego sprawcę zostały skradzione. Dochodzenia w toku.

1. Samobójstwo na Lonszanówce. Wczoraj rano w debrze na Lonszanówce, targował się na życie 70-l. Walerjan Łacki, szewc z zawodu. Ponadto miał sobie brzytwą żyły — poczem czołgał się po śniegu w stronę najbliższego domu, aby prosić o ratunek. Zawezwane Pogotowie odwiezło Łackiego do szpitala. — Przyczyna, która spowodowała go do desperackiego kroku, nieznana.

1. Rabunek 40 milionów marek w Nowosielcu. — Onegdaj po północy ajechało przed dom Fedka Trusza, gosp. w Nowosielcu, w pow. bobreckim, czterech bandytów a wtargnąwszy do wnętrza chaty, zażądało od brata gospodarza, Dmytra, który niedawno powrócił z Ameryki, wydania dolarów. Pod groźbą rewolwerów Dmytro Trus wskazał im skrzynię, z której bandyci zabrali 2065 dolarów, 90.000 mk. i wiele sztuk cennej garderoby, poczem odiechali szlaniami w kierunku lasu.

1. Walcząca biał: Wido nia, oburzającej sceny były wczoraj Wały Hetmańskie. Przechodził niemi Tadeusz Brück, pomocnik fryzjerski z kolegi Stan. Janczyszyem a widząc czarny tłum żerujących pajaków, rzeki słośno do niego: „dzisiaj nie będ i my mieć dolarów”. Walcząca, usłyszawszy te słowa, rzucił się na Brücka i tak go pobili, że biednemu chłopcu krew puściła się z nosa. Wśród szamotanía podarł mu kurtkę i skradł z niej maszynkę do strzyżenia włosów. Doszło do tego, że czarna zbrodnicza tłuszcza pajaków, pasztytujących na naszym organizmie gospodarczym, w swej bucie porywa się do bicia chłopaka w biały dzień, nie pamiętając o tem, że tego rodzaju prowokacje czasem mogą mieć epilog bynajmniej dla prowokatorów niepożądany.

□ ZŁOCZÓW. Dnia 26. listop. odbył się w sali Sokola w Złoczowie wiec powyborczy, który zgromadził kilkaset przedstawicieli i przedstawicielek miasta jakoteż i powiatu. P. Gluziński objawszy przewodnictwo, udzielił głosu przewodniczącemu okręgu, Komitetu wybor. Chrześ. Związku Jedności Narodowej p. prof. Edw. Lewkowi, który w rzeczowym dłuższym wywodzie przedstawił zgromadzonym wynik wyborów i ich konsekwencję oraz możliwości dotyczące dróg, które mi nasze życie polityczne w przyszłości się potoczy.

Przyczyny zwycięstwa prawicy jakoteż środki i wskazówki co dalej czynić należy, były tematem przemówienia referenta p. Grabowskiego ze Lwowa. Obu przemówień zgromadzeni właścianie wysłuchali z natężoną ciekawością, a było między nimi i kilku znanych agitatorów ludowców. Z kolei przemówił zast. przewodniczącego p. Węgrzyn, wzywając obecnych do utrzymania nadal organizacyjnej pracy rozpoczętej w okresie wyborczym.

Rezolucję wyżej podaną przyjęli zebrani oklaskami.

1) Zebrani na wiecu w dniu 26 listopada przedstawiciele powiatu Złoczowskiego wzywają posłów i senatorów wybranych z listy Chrz. Związku Jedności Narodowej aby utrzymali jedność prawicy narodowej zarówno w Sejmie jak i w Senacie, oraz aby

szukając kompromisów dla utworzenia stałego i osiłego Rządu nie czynili ustępstw daleko idących hasel pod którymi zostali wybrani.

2) Zebrani uchwalają też utrzymać nadal w mieście i powiecie jedność stronnictw złączonych w czasie wyborów w ósemce, popularyzować hasła ósemki w jaknajszerszych polach i uczynić je środowiskiem pracy oświatowej na czas obecny.

## ZE SĄDU DORAŻNEGO.

### Sprawy rabunkowe i morderstwa w Wernikach.

Sąd doraźny rozpoczął w dniu wczorajszym rozprawy sprawę rabunkowego morderstwa, popełnionego w dniu 11 listopada b. r. w Wernikach koło Bojańca, w powiecie żółkiewskim.

Przewodnictwo Trybunału objął r. Dukiet, jako wotanci zasiadają w nim rr. dr. Hüth, Malicki i Szulskiowski, oskarża prok. Sywulak, bronią oskarżonych dr. Żywicki, dr. Jankowski i dr. Holubowski.

Na ławie oskarżonych zasiadli Dmytro Kupecki, 26-letni, Hryc Kawka, 22-letni i Oleksa Bekisz, 20-letni, wszyscy rolnicy, zamieszkałi w Turynce, czwarty oskarżony Michał Bszko, już aresztowany, został umianą z posterunku P. P. w Turynie — pomimo, iż był okuty w kajdanach i znajdował się pod strażą.

Przewodniczący r. Dukiet stwierdził na wstępie rozprawy, iż sady doraźne zostały w powiecie żółkiewskim ogłoszone, oddał głos prok. Sywulakowi, który aniósł oskarżenie.

I tak, w dniu 11 listopada b. r. popełnione zostało w Wernikach rabunkowe morderstwo na osobie szynkarza Jakóba Müntzera, zamieszkałego wraz z rodzicami chatę pod lasem przy gościńcu. Około 5 meł wieczorem, gdy Jakob Müntzer, zaniepokolony łajdankiem psa na podwórzu, zbliżył się do okna, padł strzał i ugodził go tak cennie, iż bezzwłocznie życie zakończył. Rodzice jego unknęli do mieszkających po drugiej stronie sasiadek a zbrodniarze wyłanali tymczasem okno, którem weszli do szynku, a oddawszy kilka strzałów dokonali rabunku. Zabrali kilkadziesiąt tys. mk. pol. iniein., rewolwer, wyciągnęli z kieszeni zastrzelonego szynkarza zegarek i portfel z pięciadzią — w końcu wnieśli flaszkę wódki i rumu i bezwleczkę, którą jednak pod lasem porzucili, przekonawszy się, że zawiera ocet.

Dziwny zbieg okoliczności naprowadził na ślad zbrodniarzy. Oto przy sposobności dochodzeń w sprawie innego rabunku, popełnionego w Wernikach — policja zwróciła uwagę na Hrycia Kawkę, u którego zakwestjonowała rewolwer syst. „Nagan” — zacinający się po strzale. Policja wiedząc, iż bandyci zrabowali rewolwer w szynku Müntzera, stwierdziła niebawem, iż rewolwer, zakwestjonowany u Kawki, jest identycznym ze zrabowanym u Müntzera — wobec czego doszła do przekonania, iż Kawka brał udział w napadzie rabunkowym na syna Müntzera. Kawka przyznał się niebawem do wszystkiego i podał nazwiska trzech innych sprawców. Aresztowano Kupeckiego, Bekisza i Biszkę, który zbiegł.

Kupecki z najdrobniejszymi szczegółami zeznał o napadzie na syna Müntzera. Za namową Biszki, udali się z karabinami na miejsce, Kupecki z Biszką stanęli pod oknem, dwaj inni koło furtki na straży. Kupecki strzelił do Müntzera, poczem dokonali rabunku.

Tyle akt oskarżenia, przedstawiony ustnie przez prokuratora. Po przerwie, zarządzonej przez przewodniczącego, celem dania możności obrońcom porozumienia się z oskarżonymi — zeznawał osk. Dmytro Kupecki, który zmienił zeznania, jedynie w odniesieniu do strażni, o którym twierdził, iż nie zdaje sobie sprawy, kto strzelił, gdyż „był w strachu i w gorączce” — pozatem szczegółowo przedstawił całą sprawę. I drugi oskarżony, Hryc Kawka, który był karany półtorarocznem więzieniem za zbrodnię zabójstwa, zeznawał zgodnie z zeznaniami w policji i u sędziego śledczego, na usprawiedliwienie jednak swego czynu podał, „iż pięć razy zapadał na tyfus” — wskutek czego cierpi na ból głowy.

Po tych zeznaniach przewodniczący przerwał rozprawę do poniedziałku.

## Ze świata.

• Szczęśliwa Szkocja. Niema miejscowości w Szkocji, położonej dalej od morza, niż 40 mil angielskich.

• Wieczny papier. „The Public Library” w Nowym Jorku pracuje nad udoskonaleniem wynalazku, któremu mają w przyszłości pokolenia zawdzięczać książki, na których nie będzie znać, że były czytane przez tysiące ludzi, a przed setkami lat drukowane. Wynalazek polega na odpowiedniemu preparowaniu papieru „japońskiego” w ten sposób, że trwałość jego i odporność przewyższałaby trwałość papieru używanego na pieniądze.



# OGŁOSZENIA

## KONKURS

Zarząd Administracji Gospodarstwa Rolnego i Leśnego  
miasta Warszawy (Agri)

OGŁASZA KONKURS NA OBJĘCIĘ STANOWISKA

Dyrektora Zarządzającego tejże Administracji  
od dnia 1-go stycznia 1923-go roku.

Reflektanci winni do dnia 20 grudnia r. złożyć oferty w zapieczętowanych kopertach zaadresowanych do Zarządu „AGRI” Krakowskie-Przełomieście Nr. 7 m. 17 w Warszawie z zaznaczeniem: „Oferta na stanowisko dyrektora AGRIL-u”.

W ofercie winno być podane dokładne curriculum vitae, referencje, odpisy świadectw, oraz warunki wymaganego wyposażenia.

Kandydaci winni posiadać znajomość prowadzenia większych gospodarstw rolnych i leśnych. 5478

Pierwszeństwo mają kandydaci z wyższym wykształceniem rolnym, oraz dłuższą praktyką rolną i administr.

**Kapelusze** najnowsze poleca, przerabia modnie, tanio magazyn Eugenji Brojowskiej, Lwów, Halička 20, II. p.

**Do sprzedania** Kamienica dwupiętrowa nowa, komfort, ogród, pierwsza dzielnica. — Agencja Lwów, Chorążczyzna 27. 5499

**Kupuje** używane i nowe meble Zielński, Kołtataja 5. 5427

**Ofiarnik** wagon kupię. Zgłoszenia Urban, Polna 70. 5456

**Panie** do haftu i siatkowania potrzebne. Chorążczyzna 24, Chmielowska 5469

**6-910** morgowe gospodarstwo z budynkami do sprzedania ulica św. Zofii Nr. 71. Lwów. 5465

**Kamienie** młyńskie, Kaspary, Cylindry, Motory, Turbiny, Transmisje, Pasy, po cenach przystępnych poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 5365

**Sprzedam** około siedmiu tysięcy sążni gruntu na cele przemysłowe przy torze kolejowym obok Stacji Persenkówka. Sprzedam kilka morgów pola za rogatka stryjską. Wiadomość inżynier S. Orber Nowy Świat 4. od 2-4 popoł. lub pisemnie. 5458

**Kupię wille** z ogrodem i woinem mieszkaniem. Okolice Zofii — Listopada — Potockiego. Zgłoszenia pod „Willa” Słowo Polskie. 5459

## Wpisy

na nowy kurs rachunkowości państwowej i kupieckiej (rozprawy w Województwie) przyznaje od dnia 8 grudnia br. w godzinach od 9—12 rano i od 5—8 wiecz. Kancelaria kursy księgowości z Olszawskiego Lwów Kurkowa 38. Dla zamiejscowych system korespondencyjny, Biuro do Borysławia potrzebny tylko pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i z powołaniem się na referencje nadsyłać należy do firmy „Rekord” Natłowa Spółka z ogr. odp. Lwów, ul. Dzwernickiego 9, III. p. 5395

**Stal narzędziowa i konstrukcyjna, żelazo, dźwigary, rury, blacha żelazna i cynkowa, koks, węgiel** poleca 5266

**Dom handlowy i techniczny „Pilot” Katowice ul. Żelazna 50.**

## Konkurencyjny cennik znanego z taniości

Magazynu Strojów Damskich  
**H. L. Grünsteina**

Szpitalna 6, naprzeciw Domu Towarowego i biur kolei. „ORBIS” 5437  
ważny od 1 grudnia 1922 do końca roku.

Suknia wełn. bost.	37,000
„ „ gabriol	49,000
„ „ szewiotska	11,000
„ „ trykotowa	24,000
„ jedw.	24,000
„ markizetowa	10,500
Szalfarki fanelowe	10,500
Spodniczki wełniane	6,500
Zakłady wełniane	1,950
„ płaszcze	23,000
Jampery wełniane	9,800
„ „ huczk.	14,900
„ „ jedwab.	18,800
„ „ modele	21,000
Zakłady panińskie	15,000
Bluzki reklamowe	4,600
„ „ fanelowe	5,400
„ „ markiz.	1,700
„ „ c. epdich.	43,000
Kopizule sztyfonowe	4,500
„ „ barystowy	12,000
„ „ z koronk.	16,500
Kombinacje sztyfon.	2,500
„ „ barystowe	10,000
„ „ luksus.	16,000
Czapki i szala	5,600

**Kupujemy póki zapas starczy!**  
Dla P. T. Urzędników za ok. za  
wiera legitymacji znaczny opust

## NACZYNNIA KUCHEENNE

EMALJOWANE I ALUMINIOWE 5367

**Łózka żelazne i dziecinne** poleca

Marjan Kabełuk, Lwów, ulica Czarnieckiego 1,

## Przedsiębiorstwo budów fabrycznych

Ska z ogr. por. w Krakowie, ul. Straszewskiego 11.

Właściciele: Budowniczy Eisner i Grodzki b. współprac.

firm w Niemczech.

wykonuje



Projekty i budowy wapienników, cerioli, fabryk dachówek, materiałów szamotowych itd. kominów fabrycznych. Podwyższenie i naprawy kominów fabrycznych bez przerwy w ruchu. Obsługiwanie kotłów parowych i desylnacyjnych. Budowy generatorów i wszelkich urządzeń przemysłowych. 5406

## Zaprowadzona Fabryka Kawy Słodowej i zbożowej

w pełnym biegu, wzorowo urządzona, położona nad koleją (bocznicą) w okolicy Poznania na sprzedaż. 5451

Zgłoszenia do „PAR” Poznań, Ratajczaka 8 pod Nr. 12720.

Byzans, liszajc.  
swęcenie skóry  
usuwa oryginalna masec  
„LAIN AGE”  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.  
Zastępstwo na Lwów:  
Biuro Handlowo-Kom.  
GUSTAW ŚLIWIŃSKI  
Lwów, Halička liczb. 5.

Prof. dr. M. T. Huber.

## Albert Einstein i jego teoria

Wydanie drugie.

Cena 250 Mk.

Do nabycia w kanczarze „Słowa Polskiego”. — Z prowincji przyjmuje za ówienia Adm. „Słowa Polskiego” i udziela 25 proc. rabatu.

**Prenumeratę na „Słowa Polskie”** przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego” Lwów, Zimorowicza. 71-1

## Majątek

ca 900 morgowy w Ks. Tozn., do stacji 7 klm do Poznania 24 klm.

ziemia pszenna, żytnia dobra, w tem 100 morg łąki z wielkim pokładem torfu jak i gorzełnia 80.000 ltr. kfg.

Zywy i martwy inwentarz kompletny. Wszelkie budynki mieszynowe pod papa i dachówką. Dom mieszkalny o 8 pokojach w ogrodzie, wodociąg itd. z powodu choroby właściciela za cenę 175 milj., wpiaty 100 milionów, zaraz do nabycia. Spieszne osobiste zgłoszenia uprasza

5477 **M. Przybył, Poznań**  
ul. Wodna 7. II. — Tel. 19—93.

## Przeciw zakażeniu

musimy teraz szczególnie się chronić, gdy przeżycie zakażne choroby jak szkarlatyna, ożra, ospa, cholera i tyfus występują nagminnie. Dlatego wszędzie tam, gdzie te choroby się pojawiają,

## należy zastosować

jakiś pewnie działający środek dezynfekcyjny, którego nie powinno zabraknąć w żadnym domu. Na najlepszym takim środku w chwili obecnej, jest według badań i tytułów Prof. Löfflera, Liebreicha, Pruskauera, oi Vestea, Vas Pfeiffera, Vertuna, Pertika i w. i. niezaprzeczenie

## LYSOFORM

bez zapachu i nietrujący. Działanie Lysoformu jest szybkie i pewne i dlatego zalecany bywa przez wszystkich lekarzy do dezynfekcji chorób, do zmywania ran i wrzodów, do aseptyzacji opatrunków i przepłukiwań.

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach. Wyłączny hurtowny skład na całą Polskę: **Pols a Spółka akcyjna „FARMIA”, Magister B. Jawornicki w Krakowie, ul. Długa 5** 5474

## Związek Pracującej Inteligencji Polskiej z Rusi

Lwów, Bielskiego 6  
otworzył Agencję Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu

## „VESTA”

prowadzi wszelkie działy ubezpieczeń jak: ogniowy, życiowy, kradzieżowy, wypadkowy, odpowiedzialność prawno-cywilną i auto-kasko.

Biuro czynne od 10—1 i od 5—7. 5498

Łózka żelazne, Łóżeczka dziecinne, Materace spręży nowe, Poduszki wiosienne, Ułomany, Kanapki do rozkładania, Krzeja gięte, Karnisze metalowe, Sypialnie, Jadalnie i urządzenia biurowe poleca Magazyn mebli **Steil i Spółka** Lwów, Kazimierzowska 28 obok gimnachu Policji Państwowej 5230

**Bielizna** męska, damska pościelowa, przyjmuje do sz. cia zwalnia Teatyńska 1 A. 5235

**Kaspary** młyńskie Nr. 2 okazjynie do sprzedania „Pilot” Lwów, Batorego 4. 5421

## „Chodorów”

Akc. Towarzystwo dla przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Spółki „CHODORÓW”, Akc. Tow. dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie, uchwaliło w dniu 30 listopada 1922 r. wypłacić posiadaczom akcji I do V emisji za rok 1921—1922 dywidendę w wysokości 100 proc. t. j. po Mkp. 140— od akcji.

Wpłaty powyższej dywidendy uskutecznią od dnia 10 grudnia 1922 r. za przedłożeniem kuponu Nr. 2.

## Polski Bank Przemysłowy we Lwowie

i wszystkie jego Oddziały: w Będzinie, Borysławiu, Dąbrowie górniczej, Drohobyczu, Gdańsku, Jaśle, Krośnie, Krakowie, Łodzi, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sanoku, Sosnowcu, Stryju i Warszawie. 5473